

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

W tym celu autorzy, wykorzystując wszelkie dane i własne obserwacje terenowe, przedstawili szczegółowe plany i mapy. W 1961 r. Władysław Winiarski wydał książkę poświęconą archeologii awarskiej, która jest w tym względzie nie bezinteresownym przedmiotem. W 1962 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1963 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze. W 1964 r. Winiarski opublikował również książkę poświęconą awarskiej kulturze.

Władysław Winiarski

N. Fettich, DAS AWARENZEITLICHE GRÄBERFELD VON PILISMÁROT-BASAHARC, „Studia Archaeologica”, Budapest t. 3: 1965.

Podstawę do opracowania omawianej rozprawy, będącej kolejną pozycją w zapoczątkowanej przed kilku laty interesującej serii wydawniczej z zakresu archeologii Węgier, stanowią materiały, pochodzące z badań rozległego cmentarzyska awarskiego położonego na prawym brzegu Dunaju w odległości kilkudziesięciu kilometrów na półn. zachód od Budapesztu. Oprócz zabytków awarskich stwierdzono tu również ślady innych kultur z różnych okresów (m. in. cmentarzysko z okresu lateńskiego), których opracowanie nie zostało jednak włączone do monografii. Wyniki badań w Pilismárot zasługują na uwagę z kilku względów. Składa się na niemal całościowe przebadanie obiektu (łącznie 217 grobów) skrupulatność zastosowanych metod badawczych, co ma szczególne znaczenie przy uwzględnieniu faktu, iż ogromna większość zabytków awarskich, w tym niekiedy rewelacyjnych, pochodzi z dawnych wykopalisk nie w pełni metodycznie przebadanych, a wreszcie wielostronność analizy przeprowadzonej z zastosowaniem metod technicznych. Autor,

jeden z najwybitniejszych znawców zagadnień awarskich, nie ograniczył się wyłącznie do podania materiałów z cmentarzyska, dokonania analizy i sformułowania wypływających z niej bezpośrednio wniosków, poruszających kilka szerszych problemów niekiedy w nowym, interesującym naświetleniu. Jego szczególną uwagę przykuły przede wszystkim zagadnienia chronologii, dalej organizacji brązownictwa oraz sytuacji etnicznej i stosunków społecznych w obrębie kaganatu awarskiego.

Najobszerniejszą część publikacji stanowi opracowanie materiałów w postaci szczegółowych opisów zespołów grobowych oraz niektórych wybranych zabytków uzupełnionych wyczerpująco ilustracjami. Zawarte są tu również niektóre elementy analizy, zwłaszcza w zakresie technologii wyrobów brązowych. Interesująco prezentują się liczne rekonstrukcje pasów nomadzkich z brązowymi okuciami. Dzięki drobniagowej obserwacji położenia poszczególnych okuć udało się autorowi definitywnie rozstrzygnąć sporne kwestie, dotyczące funkcji niektórych z nich. Trzeba jednak stwierdzić, iż z bogatego nagromadzonego tu materiału faktycznego jedynie nieznaczna część w sposób mniej lub bardziej bezpośredni została wykorzystana w następnych rozdziałach, co było wynikiem koncentracji uwagi autora na kilku wybranych problemach. Dostatecznie istotnym momentem dla czytelnika polskiego jest stwierdzenie w kilku przypadkach na dnach naczyń, reprezentowanych w ogromnej przewadze przez okazy obtaczane typu naddunajskiego, obecności znaków garncarskich nieskomplikowanej formy. Szczególnie interesujące pod tym względem są dwa naczynia z odległych od siebie o kilkanaście metrów grobów nr 222 i 223, nie tylko niemal identyczne formą, ale i zaopatrzone w takie same, podobnie ulokowane znaki garncarskie, związanych według autora, generalnie biorąc raczej z osobą właściciela, nie zaś wykonawcy¹.

Rozdział następny zawiera analizę chronologii względnej i absolutnej. W pierwszym przypadku, rozpatrując szeroki rozrzut rozmaitych przedmiotów, które ze względu na podobieństwo wyjść mogły spod tej samej ręki, oraz fragmentów poszczególnych ozdób wywleczonych z lateńskich grobów i użytych wtórnie, autor dochodzi do wniosku, iż cmentarzysko w Basaharc stanowiło krótkotrwałe miejsce pochówków dużej grupy społecznej. Początki cmentarzyska określa Fetting, przy oparciu się na analogiach do występujących tu ozdób, na ok. 740 r., poświęcając marginesowo sporo miejsca zagadnieniu chronologii i centrów produkcji okrągłych fibul tarczokształtych, przedmiotów specjalnie typowych dla starszego okresu awarskiego (568—679 r.), używanych jednak nadal częściowo i w następnych stuleciach².

Kolejny rozdział poświęcony został zagadnieniu organizacji awarskiego rzemio-

¹ Tak wczesne występowanie znaków garncarskich o najprostszych formach, dających się odczytać jako symbole słońca bądź ognia, zdaje się przemawiać na korzyść koncepcji M. Comsa, *Cu privire la semnificatia măreilor de olav din epoca feudală timpurie*, „Studii și Cărcetări de Istorie Veche”, t. 12: 1961, 2, s. 291 n. o magicznej treści pewnej ich części. W miarę rozwoju formacji feudalnych mogły one w całości lub częściowo stracić dawną funkcję, ewoluując w kierunku symbolu związanego z istniejącymi strukturami społeczno-wytwórczymi. Zob. Z. Kołos-Szafrńska, *Z badań nad garncarstwem wczesnośredniowiecznym. Analiza ceramiki z Biskupina, pow. Żnin, st. 6*, [w:] W. Z. Szafrąnczy, *Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w Biskupinie*, Polskie Badania Archeologiczne, t. 6, Wrocław 1961, s. 172—175. Pojawienie się znaków garncarskich już w VIII w. zostało bezspornie potwierdzone znaleziskami z innych cmentarzysk awarskich, zob. np. Z. Čilinská, *Slovansko-avarské pohrebisko Žitavskej Tôni*, „Slovenská Archeológia”, t. 11: 1963 z. 1, s. 100, teźże, *W kwestii pobytu Awarów w Karpatach Słowackich*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 4: 1962 z. 1—2, s. 168.

² Słuszność podobnego datowania podważa A. Točík, umieszczając początki cmentarzyska na przełomie VII/VIII w., zob. recenzja tegoż, „Slovenská Archeológia”, t. 13: 1965, z. 2, s. 471.

śla zdobniczego i wiążącym się z nim ogólniejszym problemom gospodarczym i społecznym. Autor jest zdecydowanym zwolennikiem tezy, iż odmiennościami w zastosowanych surowcach i technikach między wytwórczością starszego i młodszego okresu awarskiego (679—795) towarzyszyły istotne różnice w organizacji pracowni. Tyczy to w głównej mierze tak specyficznego produktu, jak metalowe okucia pasa nomadzkiego, wykonywane — przypominamy — w pierwszym okresie głównie z blachy srebrnej drogą wytłaczania, w drugim zaś okresie przeważnie odlewane z brązu. Fettich dopuszcza istnienie w pierwszej fazie warstwy wyspecjalizowanych rzemieślników wędrownych, w drugiej — jednej wielkiej centralnej pracowni funkcjonującej przy siedzibie kagana. Za słusznością tej tezy przemawiać ma brak znanych grobów rzemieślników z późniejszej fazy, przy jednocześnie występującym zjawisku niejednokrotnego powtarzania się całych kompletów podobnie zdobionych brązowych okuć na cmentarzyskach z różnych części Węgier, czy wręczcie zaobserwowane pośród odnośnych materiałów z Basaharc ślady eksperymentowań konstruktorskich celem zapewnienia pasom pełnej harmonii funkcji i treści. Na podstawie analizy zasięgu występowania najstarszych okuć brązowych z młodszego okresu awarskiego oraz różnoczasowych przekazów kronikarzy lokuje Fettich siedzibę kagana i centralnych pracowni brązowniczych, odziedziczoną — jak mniema — po kolejnych użytkownikach, Dakach, Sarmatach, Hunnach i Gepidach, w miejscowości Timisoara (Temesvár), położonej w Banacie, w dorzeczu Cisy³.

Wracając do interpretacji materiałów z cmentarzyska w Basaharc, Fettich występuje z interesującą hipotezą o przybyciu grupy, która je pozostawiła, wprost z centralnej siedziby władcy, gdzie ją przez dłuższy okres organizowano i gdzie jej przywódcom zostały uroczyste wręczone przez kagana i głównego szamana pasy nomadzkie będące oznaką władzy.

W monografii omówione zostały również wyniki 166 analiz spektrograficznych wyrobów brązowych, przeprowadzonych w większości na zabytkach z okresu awarskiego i w niewielkim procencie na celtyckich. Na uwagę zasługuje m.in. fakt identyczności stopów użytych do wykonania okuć do pasa i ogromnej większości ozdób kobiecych (w tym również zauszcnie interpretowanych jako słowiańskie), co jednak według autora świadczyć może jedynie o stosowaniu przez różnorodnych wytwórców takich samych, wywodzących się z tradycji antycznych, receptur. Ogólnie biorąc, analizy wykazały we wszystkich przypadkach jednolitość zastosowanego surowca z minimalnymi, mieszczącymi się w granicach normy, odchyleniami w ilościach składników drugorzędnych. Autor wysuwa przypuszczenie o zachodnim, ściślej z terenu Niemiec, pochodzeniu drugiego ze składników użytych do stopu brązowego, tj. cyny, wskazując zarazem na możliwość związków przyczynowych między rozwojem brązownictwa i zachodnią orientacją Awarów w drugim okresie awarskim.

Rozdział o działalności pracowni brązowniczych otwiera drobiazgowa rekonstrukcja procesu przygotowywania pozytywowych modeli z ołowiu, które następnie odciskać miano w skrzyniowych formach odlewniczych wypełnionych mokrym piaskiem. Mimo technicznych możliwości wielokrotnego wykorzystania takich form, odlewane zespoły okuć brązowych mają charakter jednorazowy, niepowtarzalny, co jest szczególnie uderzające w przypadku wielkich zakończeń pasa, których skomplikowany wzór warunkował znaczną stratę czasu przy sporządzaniu modeli. Fettich próbuje wyjaśnić ten stan rzeczy względami magicznymi. Każdy pas, będący naśladownictwem pasa kagana, posiadał pełną wartość ideową jedynie w przypadku,

³ Przeciwno koncepcji centralnej pracowni i jej lokalizacji wystąpił Toćik (*op. cit.*, s. 471, 472), przytaczając argumenty za rozproszeniem wytwórczości tego rodzaju.

kiedy na jego wykonanie złożył się taki sam pełny, zamknięty cykl produkcyjny. W dalszym ciągu autor rozbudowuje swoje dawne koncepcje o poważnym wkładzie Gepidów w rozwój późnoawarskiego rzemiosła brązowniczego, przewyższającym udział dawnej zromanizowanej ludności w tej dziedzinie. Służą mu do tego m. in. przytoczone w dosyć obszernym wyborze materiały z gepidzkiego cmentarzyska z VII w. z Csákberény, gdzie znaleziono stosunkowo liczne proste okucia pasów różnej od awarskiej formy. Ich założenia konstrukcyjne i niektóre elementy kompozycji ornamentu posłużyć miały za podłoże nowych wytworów, wykonywanych przez Gepidów na zamówienia swych zwierzchników — arystokracji awarskiej, zgodnie z jej gustem. Znajduje tu swój najpełniejszy wyraz dosyć charakterystyczny dla Fetticha uproszczony sposób interpretacji podłoża skomplikowanych procesów kulturowo-społecznych. Rola czynnika sprawczego przemian w tej dziedzinie przypada organizacyjnej działalności kagana i otaczającej go arystokracji. Zmiana dynastii panującej, która dokonać się miała w r. 679, niezależnie od konsekwencji politycznych i społecznych, wpłynęła na zmianę stylu ornamentyki okuć pasów, stanowiącego niejako symbol aktualnej władzy. Podobne koncepcje budzą jednak poważne wątpliwości. Mimo całej wewnętrznej specyfiki trudno traktować rzemiosło późnoawarskie jako epizod całkowicie wyizolowany od otaczających go różnych grup kulturowych. Wystarczy chociażby przypomnieć, iż — wbrew rozpowszechnionemu pośród części uczonych przekonaniu o odcięciu państwa awarskiego w drugiej fazie jego istnienia od wpływów bizantyjskich — mamy realne dowody, upoważniające do zajęcia wręcz przeciwnego stanowiska⁴. Od strony ogólnych założeń metodycznych pogląd Fetticha razi anachronicznym przenoszeniem pojęć ze świata nowożytnych stosunków politycznych, istotnie ściśle niekiedy powiązanych z preferowaniem określonych gatunków artystycznych, na grunt prymitywnej organizacji koczowniczego państwa. Wydaje się, iż w tym ostatnim przypadku kierunek rozwoju rzemiosła artystycznego określał skomplikowany konglomerat tradycji z terażniejszością, wątków żywych i obumarych, czytelnych dla wykonawcy i użytkownika oraz niezrozumiałych. Należy również dopuścić, co czyni Fettich w przypadku Gepidów, możliwość mieszania się jednoczasowych wątków różnego pochodzenia, będących udziałem rozmaitych grup etnicznych. Rozpowszechnienie niektórych motywów zdobniczych na wielkich obszarach nakazuje zresztą dostrzegać w nich element „mody”, nie zaś ściśle określony i reglamentowany symbol związany z dynastią jakiegś jednej grupy etnicznej.

Rozdział zatytułowany *Kobieta w społeczeństwie awarskim* ma w istocie zakres znacznie szerszy, poruszając w formie wrywkowej i dosyć chaotycznej kilkanaście różnorodnych zagadnień. Na podstawie pośrednich przesłanek Fettich dochodzi do wniosku, iż panującą formę małżeństwa u Awarów stanowił związek poligamiczny, przy czym małżonki bardziej znamienitych osobników były rozsiedlone pojedynczo po wioskach, którymi zarządzały. W różnoetnicznym państwie awarskim położenie kobiety zależało od sytuacji grupy, do której należała. W myśl wielokrotnie przytaczanej w omawianej pracy, lecz nigdzie nie popartej materiałem dowodowym koncepcji, w pierwszym okresie awarskim Słowianie stanowić mieli, szczególnie na terenie Banatu, niemal pełnoprawnych sojuszników Awarów, natomiast Gepidzi znajdowali się w stanie całkowitej zależności. Po r. 679 wraz ze zmianą panującej dynastii kaganów sytuacja uległa rzekomo odwróceniu, choć, jak przypuszcza autor,

⁴ Na wyraźne nawiązania bizantyjskie wskazuje ostatnio J. Dekan, *Antropomorfne motívy na liatyh bronzových kovaniach predbeľkomoravskeho typu*, „Studijné Zvesti Archeologického Ústavu Slovenskej Akadémie Vied”, t. 14: 1964, s. 61 n.

dalej od siedziby kagana zmiany te nie zarysowały się tak ostro. Za kryterium określającą pozycję kobiet pogrzebanych w Basaharc uważa autor obecność ozdób, odróżniających pełnoprawną małżonkę zarządzającą jurta od sługi. Niewątpliwie interesujący jest pochówek wojownika pogrzebanego wraz z koniem, trzymającego w prawej ręce kobiece ozdoby przeznaczone jakoby dla nowej małżonki w zaświatach.

Z rozważań na temat typów kobiecych ozdób głowy, ich genezy i rozwoju, na uwagę zasługują fragmenty kabłączków skroniowych. Na cmentarzysku w Basaharc występują one stosunkowo licznie w trzech odmianach: najprostszej — w postaci pierścieni z nie dochodzącymi do siebie końcami, bardziej skomplikowanej — z jednym końcem zaklepanym i zwiniętym w pętlę, a wreszcie najbardziej rozwiniętej — z końcem zwiniętym esowato⁵. Wierny swej teorii o bezwzględny ucisku Słowian przez Awarów po r. 679, autor przypuszcza, iż odrębny nurt rozwojowy ozdób słowiańskich był rezultatem niemożności korzystania przez nich z hipotetycznej centralnej pracowni przy siedzibie kagana i zaspokajania potrzeb w tej dziedzinie w oparciu o działalność rzemieślniczą dawnej, zromanizowanej ludności, skupionej w takich ośrodkach, jak Pécs czy Fenék. Nie dość jasne sformułowania, brak precyzyjnego, opartego na materiale źródłowym, wywodu uniemożliwia przeprowadzenie rzeczowej polemiki w tej materii. Jeśli nawet przyjmiemy podobne koncepcje na temat okoliczności powstania ozdób tego rodzaju z usprawiedliwionym sceptycyzmem, nie zmienia to obiektywnej wymowy faktów świadczących, iż trudno w chwili obecnej utrzymać przestarzały schemat stopniowego rozwoju tej ozdoby od prostego pierścienia do form bardziej rozwiniętych, jak również nie doceniać poważnej roli w tej dziedzinie obszarów Niziny Węgierskiej, gdzie w VII—IX w. w wieloetnicznym tyglu stapiała się w nowe wartości różne elementy kulturowe⁶.

Kolejne luźne uwagi autora poświęcone są informacjom kronikarzy o ucisku Słowian przez Awarów. W ślad za B. Zastérovą przypuszcza, iż wiadomość kroniki Nestora odnosząca się do Dulebów dotyczy w rzeczywistości zachodniego słowiańskiego plemienia o tej nazwie. Dostyć nieoczekiwane wyjaśnienie znajduje przy tym dla passusu o wysokim wzroście Awarów twierdząc, iż stanowi on odbicie realnego faktu ukształtowania się w wyniku przemieszań awarsko-gepidzkich nowego typu fizycznego — koczownika wysokiego wzrostu. Nie został jednak przytoczony jakikolwiek mogący decydować dowód antropologiczny na poparcie tego ryzykownego sformułowania, co raczej przesądza o zakwalifikowaniu go poza obszar rozważań naukowych.

Punkt widzenia Fetticha na zagadnienia społeczno-etniczne w świetle interpretacji zespołów grobowych ilustrują najlepiej rozważania zawarte na końcu rozdziału. Grób nr 239, zawierający pochówek męski wyposażony w pas nomadzki, naczynie oraz 5 ślimaków, kryć ma zwłoki syna, wywodzącego się z prawowitego związku znakomitego Awara ze Słowianką. Potomek takiej rodziny dziedziczył społeczne

⁵ Typy I, II, III wg K. Musianowicz, *Kabłączki skroniowe. Próba typologii i chronologii*, „Światowit”, t. 20: 1949, s. 121 n., przy czym w Basaharc kabłączki typu II i III występują w niektórych przypadkach razem, w jednym zespole grobowym.

⁶ Zob. W. Szymański, rec. Gy. Török, *Die Bewohner von Halimba-Cseres nach der Landnahme*, „Veröffentlichungen des Landesmuseums für Vorgeschichte”, Dresden z. 6: 1959, [w:] „Archeologia Polski”, t. 7: 1962, s. 158—159. Materiały z Basaharc upoważniają jednocześnie do rewizji poglądów o pojawieniu się kabłączków skroniowych typu II na terenie Węgier dopiero w 2 połowie X w., zob. Z. Váňa, *Madári a Slované ve světle archeologických nálezů X—XII století*, „Slovenská Archeológia”, t. 2: 1954, s. 62.

położenie ojca. U podstaw podobnego rozumowania, poza przytoczonymi już koncepcjami na temat politycznych stosunków panujących w obrębie kaganatu, legło przekonanie o wyłącznym prawie Awarów do posiadania nomadzkiego pasa oraz o słowiańskości często zaobserwowanego na badanym cmentarzysku obyczaju składania do grobu ślimaków. Wypływa ono z ogólnych założeń teoretycznych przyjętych przez autora, w myśl których, mimo 200 lat przeszło trwających wzajemnych związków i przemieszań różnych grup etnicznych, nadal można ściśle identyfikować pewne elementy kulturowe z określonymi etnosami. Tak np. pochówek gepidzki często określać mają ozdoby już tylko w sposób odległy przypominające pierwowzory germańskie. Podobnie ściśle rozgraniczenie w zakresie zewnętrznych oznak przynależności grupowej zakłada chyba ścisłą izolację, wyrażoną rodzajem systemu kastowego, dowodów istnienia którego znaleziska z Basaharc w żadnym przypadku nie dostarczają⁷.

W rozdziale końcowym autor zajmuje się stwierdzonymi na cmentarzysku w Basaharc 6 pochówkami o obrządku odbiegającym od normy. Spoczywają w nich szczątki osobników obu płci z zasady pozbawione wyposażenia (z wyjątkiem występujących w kilku przypadkach muszli ślimaczych), ułożone na brzuchu bądź boku, często z nienaturalnie wykręconymi członkami, zapewne pierwotnie skrępowanymi. Datowanie szkieletów na okres awarski zostało potwierdzone analizami chemicznymi. Szczególnie interesujący jest grób nr 173, w którym spoczywał na brzuchu osobnik płci męskiej z podkurczonymi nogami oraz obciętą u ramienia prawą ręką ułożoną obok lewej, na której był zamocowany żelazny pierścień. Całości dopełniały muszle ślimaka rozłożone w kilku wyraźnych skupiskach. Podobnie duże skupienie w obrębie jednego cmentarzyska pochówków o obrządku różnym od panującego nie było dotychczas notowane dla okresu awarskiego. Fakt ten więc zasługuje istotnie na głębsze rozważenie. Autor stoi na stanowisku, iż są to mogiły skazanych za jakieś wykroczenia, poddanych torturom i straconych. Podobny pogląd relacjonowany jest w kilku miejscach omawianej monografii przy położeniu dużego nacisku na zadawane tortury, których rodzaj odtworzono ze znanstwem i zamiłowaniem. Warto przy tym przypomnieć, iż podobna hipoteza pozostaje w związku z ogólnymi koncepcjami Fetticha o okrutnym ciemieniu Słowian przez Awarów po r. 679, bo choć autor wyraźnie swej myśli nie formułuje, daje jednak do zrozumienia, iż domniemanymi skazańcami byli (w większości przypadków, czy wyłącznie?) Słowianie. Mimo zastanawiającej koncentracji podobnych pochówków w Basaharc trudno koncepcję autora uznać za jedyne możliwe wyjaśnienie ich genezy. Już sam fakt grzebania ludzi, wyłączonych z jakichś przyczyn ze społeczności, na wspólnym cmentarzysku wespół z pełnoprawnymi, otoczonymi czcياً jej zmarłymi członkami, wydaje się być dosyć mało prawdopodobne. Poza tym warto przypomnieć, iż także inne cmentarzyska awarskie dostarczyły przykładów różnorodnych zabiegów. Wystarczy choćby przytoczyć dwa groby z cmentarzyska w Alattyán, w których zmarli zostali złożeni na brzuchach, przy czym jeden z nich (grób 448) był wyposażony w tak cenne przedmioty, jak srebrne okucia i sprzączki, a więc trudno dostrzeżać w nim przestępcę i skazańca. Tamże odkryto również kilka nie naruszonych pochówków pozbawionych głów oraz stwierdzono, że w dwu również nietkniętych mogiłach oddzielone od reszty szkieletu czaszki spoczywały w okoli-

⁷ Pouczająca pod tym względem może być analiza materiałów z cmentarzyska Devínska Nová Ves, gdzie m. in. stwierdzono współwystępowanie w tych samych zespołach grobowych pasów nomadzkich i ostróg przez nomadów nigdy nie używanych, por. ostatnio E. Keller, V. Bierbauén, *Beiträge zum awarenzeitlichen Gräberfeld von Devínska Nová Ves*, „Slovenská Archeológia”, t. 13: 1965 z. 1, s. 382.

cach pasa lub poniżej⁸. Wydaje się, iż nawet te wrywkowe dane stwarzają pełniejsze tło dla znalezisk z Basaharc, umożliwiając próbę innego na nie spojrzenia. Uchylając się od jakichś rozstrzygnięć, chciałbym jedynie stwierdzić zadziwiającą zbieżność podobnych zabiegów z praktykowanymi przez ludy słowiańskie w stosunku do zmarłych podejrzanych o wampiryzm⁹.

W krótkiej recenzji nie sposób dokładniej zaprezentować bogactwa poruszanej w omawianej pracy problematyki. Na marginesie bowiem zagadnień podstawowych autor poruszył wiele, niejednokrotnie luźno z nimi związanych, spraw drugoplanowych. Niekiedy trudno zresztą oprzeć się wrażeniu, iż wewnętrzne przekonanie o oczywistej słuszności niektórych sformułowań było przyczyną rezygnacji z bardziej przekonującego ich umotywowania, czy rozważania możliwości alternatywnych. Stanowi to niewątpliwie pewien mankament pracy, tym większy, iż seria, w której się ona ukazała, przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla archeologów zagranicznych, dla których częstokroć ze względu na barierę językową pewne niuansy wewnętrznych dyskusji nad problematyką awarską pozostają niedostępne. Podstawowe walory opracowania, podkreślone na wstępie recenzji, pozostają jednak poza dyskusją. Zarówno bowiem same badania w Basaharc, jak i opracowanie ich wyników, stanowią poważny krok naprzód w dziedzinie studiów nad okresem awarskim, którego wiele zagadnień, mimo długoletnich prac i nagromadzenia ogromnych materiałów, w dalszym ciągu oczekuje wyjaśnień.

Wojciech Szymański

⁸ I. Kovrig (*Das awarenzeitliche Gräberfeld von Alattyán*, Budapest 1963, s. 65 71—73) podaje przykłady podobnych praktyk stwierdzone na innych cmentarzyskach awarskich.

⁹ Zob. choćby K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian, cz. II. Kultura duchowa*, z. 1, Kraków 1934, s. 662—663, gdzie zawarto przykłady ważnych praktyk związanych z unieszkodliwianiem wampirów. Pośród nich odwracanie twarzą do ziemi, odcinanie głowy i krępowanie członków zajmują poczesne miejsce; por. także Kovrig, *op. cit.*, s. 73.